

Warszawa, 16 maja 2022 r.

dr hab. Barbara Kowalewska, prof. uczelni
Wydział Architektury Wnętrz
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

RECENZJA

Ocena rozprawy doktorskiej pt.: „Obecność. Rozszerzone przestrzenie odczuwania” mgr Joanny Olech sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki projektowe, wszczętym przez Radę ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie im. J. Matejki

Promotor: Prof. dr hab. Elżbieta Pakuła-Kwak
Wydział Architektury Wnętrz
Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, im. J. Matejki

Do sporządzenia recenzji przedstawiono następujące materiały:
Egzemplarz pracy doktorskiej (w wersji papierowej i elektronicznej),
Portfolio zawierające życiorys, chronologiczny wykaz działalności artystycznej, organizacyjnej i dydaktycznej oraz wykaz osiągnięć naukowych i nagród – wszystkie z lat 2015 – obecnie,
Streszczenie w języku polskim i angielskim (w wersji papierowej i elektronicznej).

Pani Joanna Olech jest absolwentką Wydział Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, im. Jana Matejki.

Jej praca licencjacka pt.: „Klaster kultury – rewitalizacja dawnej fabryki Marcina Peterseima w Krakowie”, jak i dyplom magisterski pt.: „Chmura. Informacja. Społeczeństwo” były kilkakrotnie prezentowane na znaczących w świecie sztuki wystawach i konferencjach, a także publikowane w takich czasopismach jak ARCH.

Wskazane projekty przełożyły się na wyróżnienia stypendialne krakowskiego SARP -u (2015), Jundges`Award (2017) oraz na stypendium Rektora dla najlepszych studentów ASP w Krakowie w roku 2015 i 2016 oraz stypendium dla najlepszych doktorantów w roku 2019 i 2020.

Tu pragnę podnieść rolę promotora.

Niezaprzeczalny jest wkład – prof. Elżbiety Pakuły-Kwak, która pomagała rozwijać dyplomantce, a następnie doktorantce Jej niepodważalny dar do kreacji artystycznych.

Dowodem na to są działania i prace, które powstały podczas praktyki dydaktycznej realizowanej w I Pracowni Projektowania Architektonicznego Wnętrz prof. Elżbiety Pakuły-Kwak w ramach rozpoczętych Środowiskowych Studiów Doktoranckich na macierzystej Uczelni.

Od roku akademickiego 2017/2018 nieprzerwanie do dziś doktorantka brała czynny udział w organizacji licznych warsztatów, konferencji i wystaw, gdzie była często prowadzącą, prelegentką i współuczestniczką wymienionych działań. Wszystkie aktywności bardzo rzetelnie zostały wypunktowane w przedłożonym przez panią Joannę Olech portfolio i jestem przekonana, że stanowią znaczący wkład w dziedzinie rozumienia, poznawania i wartości projektowania architektury otaczającego nas świata.

Doktorantka już podczas studiów zdobywała doświadczenie w materii wystawiennictwa i projektowania wnętrz. Od roku 2012 odbyła liczne staże, które przełożyły się również na doskonalenie umiejętności w organizacji wydarzeń kulturalnych, tj.: współorganizacja warsztatów „otwarte/zamknięte – obiekt znaczący w przestrzeni miejskiej” z cyklu “niewidzialne_niewiarygodne_idealne – miasto_dom_krajobraz”, realizowanego przez I Pracownię Projektowania Architektury Wnętrz oraz wystawy podczas Nocy Muzeów w Hotelu Cracovia, gdzie prezentowała autorski projekt *New Atmospheres*.

Te dwa działania artystyczne w dużym stopniu wpłynęły na wybór tematu dysertacji i stały się bazą do dalszych rozważań doktorantki na temat roli projektanta jako świadomego reżysera „spektaklu-architektury” działającego na zmysły człowieka.

W latach 2015-2021 pani Joanna Olech zajmowała się projektowaniem wnętrz i domów użyteczności prywatnej. Pragnę tu podkreślić wysoką aktywność projektową doktorantki. Odnotowuję, iż pracowała przy ponad 80 projektach architektury wnętrz na terenie całej Polski, w tym ponad 70 prywatnych domów i mieszkań, z czego 23 stanowiły samodzielne projekty.

Analizując przedstawione w portfolio realizacje zauważam pewną konsekwencję projektową. Doktorantka kreując wnętrza mieszkalne wypracowała swój alfabet narzędzi projektowych. Jak pisze w dysertacji zawsze słucha wytycznych i upodobań zamawiających. Filtruje to przez wytyczne ergonomiczne i poszukuje klucza do odnalezienia pełni wartości odczuwania przestrzeni mieszkalnej, która będzie dedykowana właśnie tym użytkownikom. Jednocześnie weryfikuje to z obowiązującymi trendami aranżacji przestrzeni mieszkalnych i użyteczności publicznej.

Przedłożone w portfolio projekty dowodzą o estymie projektowej doktorantki w kontekście kształtowania przestrzeni naszej codzienności. Ukłon czyniony względem funkcji użytkowania przekłada się na dobór stosownych form sprzętów i ich materiałów wykończenia.

O atmosferze zaprojektowanych przez panią Joannę Olech wnętrz stanowi również kolorystyka dobranych materiałów. Dominuje biel i różne gatunki drewna w jasnym wybarwieniu. Nieodłącznie pojawiają się akcenty czerni w postaci tapicerki sprzętów, okładzin ściennych czy podłogowych, jak również drobnych elementów uposażających aranżację np.: opraw oświetleniowych. W zgodzie z obecnym trendem w wystroju wnętrz pojawiają się lamele, ażurowe ścianki i regały ścienne. Nadają one graficzny charakter zaprezentowanym przestrzeniom mieszkalnym. Sprawiają, że obowiązuje tu zasada „mniej znaczy komfortowo”. To bardzo czytelne nawiązanie do wspomnianego w dysertacji - Adolfa Loosa - słynnego wiedeńskiego propagatora hasła „ornament to zbrodnia”.

Pani Joanna Olech przywołuje wielu wybitnych twórców architektury m.in.: Le Corbusiera, Tadao Ando, Alvara Aalto, Fernando Menisa, Petera Zumthora. Analizuje ich sposoby kształtowania przestrzeni oddziałującej na człowieka estetycznie i etycznie poprzez kształty, gabaryty, materiały i światło.

Wysnute wnioski przekłada na autorski język wypowiedzi jako architektki wewnątrz, która potrafi postrzegać potrzeby współczesnego użytkownika wewnątrz mieszkalnych nie tylko za pomocą zdobytej wiedzy, ale również przez pryzmat odczuwania przestrzeni.

Odpowiednim jest, abym w tym miejscu przywołała słowa Petera Zumthora: *„Siła dobrego projektu tkwi w nas i w naszej zdolności postrzegania świata za pomocą uczucia i rozumu.”*

Przekładają się one na słowa kandydatki już na wstępie rozdziału zatytułowanego „Miejsce stające się domem”: *„Zgodnie z myślą Christiana Norberga-Schulza powinniśmy się identyfikować z naszą architekturą. Jest ona w końcu istotnym fragmentem codzienności współczesnego człowieka.”* Potwierdzają one Jej świadomość projektową w rzeczonym obszarze.

Rozprawa doktorska mgr Joanny Olech zatytułowana „Obecność. Rozszerzone przestrzenie odczuwania.” jest bardzo wnikliwym i obszernym opracowaniem (liczy blisko 340 stron).

Lektura pracy kandydatki była dla mnie przyjemnością. Pozwoliła mi odświeżyć wiedzę z obszaru filozofii i ponownie spojrzeć na niezaprzeczone połączenie pomiędzy teorią i praktyką.

W argumentacji wyboru tematu pani Joanna Olech wnosi o wewnętrznej potrzebie zbadania znaczeń zakodowanych w przestrzeni oraz istoty projektowania, stawiającego na pierwszym miejscu zwrot ku naszym zmysłom. Jak sama pisze: *„Postawiłam sobie za cel analizę wpływu bodźców wraźniowych na użytkownika głównie w kontekście kontaktu z obiektem architektury i architektury wewnątrz”.*

Przestrzeń nadmieniona w tytule rozprawy, to obszar trójwymiarowy ogarniający wszystkie dziedziny naszego życia i jak powietrze jest niezbędna dla ludzkiej egzystencji.

Nad teorią przestrzenności i trójwymiarowości przestrzeni pochylali się już antyczni filozofowie, uznając ją jako jedną z cech materii, możliwą do poznawania przez człowieka na dwóch płaszczyznach: zmysłowej i rozumowej.

Pani Joanna Olech przywołuje tu powszechnie uznanych prekursorów: Arystotelesa, Platona, Demokryta z Abdery. Umiejętnie zderza ich definicje przestrzeni z teorią przestrzeni absolutnej nowożytnych naukowców Pierra Gassendi i Isaaca Newtona oraz kantowską „unię zmysłów z intelektem”. Następnie płynnie przechodzi do rozważań o przestrzeni w kontekście osobistym i społecznym w antropologii kulturowej przywołując postać Edwarda T. Halla, ojca proksemiki.

W dalszych rozważaniach doktorantki podnoszone są nowe teorie o postrzeganiu przestrzeni i jej odczuwaniu, gdzie punktem wyjścia jest obserwacja ciała człowieka jako odbiornika wiedzy o otaczającym świecie. Znaczące są tu wypowiedzi uczonych: Yi-Fu Tuana oraz Martina Heideggera, który twierdził: *„że człowiek w swojej obecności przekracza granice konkretnego czasu i miejsca”.*

W kolejnych rozdziałach ponownie przywoływana jest postać Martina Heideggera, którego idee stają się ważne dla projektu doktorantki. Pani Joanna Olech pisze: *„Martin Heidegger w swoim wykładzie wyraźnie przestrzegał przed tworzeniem architektury pozbawionej ducha, definiowanej przez bezosobowe obiekty. Można zauważyć, że obawiał się nadchodzących idei modernistycznych oraz dehumanizacji przestrzeni”.* I dalej: *„miejsce jest tak naprawdę oswojonym przez człowieka fragmentem przestrzeni, z którym wchodzi w relacje”.*

Doktorantka wnikliwie zgłębiała nakreślony temat rozprawy. Podjęła również odszukanie i zestawienie etymologicznych oraz kulturowych tłumaczeń pojęcia „przestrzeni”, a także przywołała znaczenie niematerialnej wartości danej przestrzeni - *genius loci* - ładunku emocjonalnego miejsca.

Wszystkie powyższe rozważania i odwołania teoretyczne doktorantki stanowią o autorskim scenariuszu ekspozycji, której sednem jest zbudowanie przestrzeni wystawienniczej kreującej jej czasoprzestrzenność odczuwania i doświadczania z wyłączeniem ładunku zanotowanych rozumnie konotacji. Dlatego też Pani Joanna Olech pisze: „*Chciałam zestawić opinie i sposoby pracy kilku wybitnych praktyków oraz teoretyków, by podjąć ostateczne decyzje odnośnie mojego języka projektowego przyjętego dla realizacji dzieła. Inspiracje powiązałam ściśle analizami intertekstualnymi, a następnie przenieśliam ten schemat rozumowania na pozostałe rozważane zmysły*”. Zmysły są tu narratorem i prowadzącym przez przestrzeń nakreśloną przez doktorantkę.

Ważne są dla mnie słowa ujęte w dysertacji: „*W swoich analizach postanowiłam założyć, że przestrzeń ma charakter intersubiektywny i nie powinna być rozumiana, jako byt uniwersalny*.”

Ideą przewodnią części projektowej kandydatki było stworzenie **Sensorium** nie przypisanego do istniejącego wnętrza galerii czy muzeum i wyzbytego z ograniczeń architektonicznych czy historycznych jakie one niosą.

Prapoczątkiem działań artystycznych wpływających na kolejne działania na poziomie pracy doktorskiej był projekt wykonany w odpowiedzi na zadanie kursowe- analizy książki Italo Calvino pt.: „*Niewidziane Miasto / Invisible City*.” Była to pierwsza próba przeniesienia dzieła rzeczonoego prozaika na niwę działania projektowego.

Obiekt architektoniczny *Sensorium* przybrał formę drogi ukształtowanej przez ideę odczuwania i doznawania zmysłowego zaprojektowanych kadrów i jak pisze doktorantka: „*nie chciałam definiować konkretnego miejsca eksperymentalnego, lecz rozważyć przestrzeń w formie kształtującej, domniemanej*”.

W dalszej części dysertacji Joanna Olech podnosi kolejną ważną kwestię pojmowania przestrzeni i świadomego stosowania architektury w kontekście rozwoju technologicznego. Zgadzam się z doktorantką, że obecnie jesteśmy świadkami przekształcania świata w globalną wioskę, gdzie miasta stają się aglomeracjami, w których mieszkają się narodowości, kultury, tradycje, zmieniają się normy społeczne.

Potwierdzenie tych rozważań odnajdujemy w teoriach – przytoczonego przez doktorantkę Marca Augé. Powszechne uwielbienie hipernowoczesnych nie-miejsz jak: markety, lotniska, dworce, stacje benzynowe, hotele buduje ich tymczasowość, ale generuje również konsumpcjonizm. Równocześnie rodzi się kolejne zagrożenie, utrata kontaktu osobistego. Szczególnie w dobie pandemii zatarty się granice pomiędzy przestrzeniami osobistymi i tak zwanymi nie-miejszami. Coraz więcej aspektów naszego życia przenosi się do świata wirtualnego i jak pisze pani Joanna Olech - grozi nam stanie się cyfrowymi nomadami, bez konieczności utożsamiania się z miejscem i przestrzenią własną, nam dedykowaną.

Dlatego też tak ważnym dla doktorantki było stworzenie przestrzeni wystawienniczej wymagającej zaangażowania zwiedzającego i budowania relacji z wykreowanym miejscem.

Jest to także odpowiedź na potrzeby „świadomych użytkowników” – jak określa to doktorantka – poszukujących instytucji edukujących w wymiarze pojmowania przestrzeni oraz umiejętności poznawczych.

We współczesnym nurcie antropologii kulturowej konieczne jest poznawanie świata w trybie wielozmysłowym – sensorycznym. Dlatego też w *Sensorium* pani Joanna Olech prowadzi użytkownika symboliczną ścieżką oddziałyującą na poszczególne jego zmysły.

W dysertacji otrzymaliśmy bardzo wnikliwy opis z obszaru neurobiologii, jak sygnały wysyłane przez miejsce są odbierane przez jednostki poznawcze w organizmie człowieka.

Jak dowodzi doktorantka, dzięki neuroplastyczności naszego mózgu potrafimy przewidywać odczuwanie na podstawie zapamiętanych doznań i generować wciąż nowych.

W *Sensorium* przechodzimy przez blisko 30 stref, bo niektóre zmysły otrzymały kilka przestrzeni. W każdej ważny jest nie tylko dobór materiałów ścian, podłogi i sufitu oraz innych elementów aranżujących, ale przede wszystkim istotnym staje się kształt jej kubatury. Czynnikiem wpływającym na nasze zmysły jest również szerokość przejść, wysokość przestrzeni, ilość podanego światła oraz otwory nawiązujące relację wnętrza z zewnątrz i wprowadzające kadry z natury.

Pani Joanna Olech w bardzo świadomy sposób kreuje dla każdego zmysłu przestrzeń, której brzmienie jednoznacznie działa dokładnie na dany zmysł.

Tak dogłębne poznanie mechanizmu percepcji i uwarunkowań odczuwania człowieka pozwoliły zbudować Jej przestrzeń modelowego oddziaływania na zmysły oraz dowieść, że *„znaczenie percepcji zmysłowej w świecie współczesnym jest większe niż standardowo zakładane”*.

Konkluzja dysertacji doktorskiej mgr Joanny Olech.

Kształtowanie przestrzeni wystawienniczej oddziałującej sensorycznie nakreślone przez Panią Joannę Olech w dysertacji pt.: „Obecność. Rozszerzone przestrzenie odczuwania” jest holistycznym opracowaniem zarówno w sferze idei, jak i w sposobach realizacji.

Projekt ekspozycji „Sensorium” tworzy wielość przestrzeni ekspozycyjnych, w których wzorcowo buduje architekturę miejsc działających na poszczególne zmysły użytkownika.

Dokonując analizy wysoce bogatego materiału merytorycznego zamieszczonego w bibliografii zbudowała autorski scenariusz wystawy, gdzie bardzo wnikliwie wyważyła każdy element ją kształtujący. Autorka stworzyła przestrzenne kadry, obrazy miejsc, które doznajemy poprzez wzrok, dotyk, smak, słuch...

Sposób przedstawienia projektu – opisowy i graficzny można uznać za wzorcowy dla dyscypliny.

W zakończeniu pragnę stwierdzić, iż przedłożona przez mgr Joannę Olech rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozważania i analizę problemu na wielu płaszczyznach projektowych, a omówiony dorobek artystyczny w zakresie projektowania jest niepodważalnym dowodem o posiadanych przez doktorantkę umiejętnościach i świadomości materii wystawienniczej oraz projektowania wewnątrz do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej.

Rozprawa doktorska pani Joanny Olech spełnia wymagania określone w Ustawie z dn. 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Wnioskuje do Rady ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie o przyznanie pani Joannie Olech stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej sztuki projektowe.

